



SEJM
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Warszawa, dnia 25 marca 2014 r.

Sygn. akt K 52/13

BAS-WPTK-2958/13

TRYBUNAŁ KONSTYTUCYJNY KAN C E L A R I A	
wpl. dnia	26. 03. 2014
L.dz.	L.zał.

Trybunał Konstytucyjny

Na podstawie art. 34 ust. 1 w związku z art. 27 pkt 2 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643 ze zm.), w imieniu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej, przedkładam wyjaśnienia w sprawie wniosku Związku Gmin Wyznaniowych Żydowskich w Rzeczypospolitej Polskiej z 30 sierpnia 2013 r. (sygn. akt K 52/13), jednocześnie wnosząc o **umorzenie postępowania** na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym, ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku.

Uzasadnienie

I. Przedmiot kontroli i zarzuty wnioskodawcy

1. Związek Gmin Wyznaniowych Żydowskich w Rzeczypospolitej Polskiej (dalej: wnioskodawca lub ZGWŻ) skierował do Trybunału Konstytucyjnego wniosek w sprawie zbadania zgodności art. 34 ust. 1 i ust. 3 oraz art. 35 ust. 1 i ust. 4 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt (t.j. Dz. U. z 2003 r. Nr 106, poz. 1002 ze zm.; dalej: ustawa o ochronie zwierząt lub u.o.z.), w zakresie, w jakim nie zezwalają na poddawanie zwierząt szczególnym sposobom uboju przewidzianym przez obrządki religijne związków wyznaniowych o uregulowanej sytuacji prawnej i przewidują odpowiedzialność karną osoby dokonującej uboju w taki szczególny sposób, z art. 53 ust. 1, ust. 2 i ust. 5 i art. 35 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji w związku z art. 9 ust. 1 i ust. 2 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności sporządzonej w Rzymie 4 listopada 1950 r. (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 ze zm.; dalej: EKPCz) oraz art. 32 ust. 1 i ust. 2 Konstytucji w związku z art. 14 EKPCz.

Wnioskodawca kwestionuje również zgodność z przywołanymi wzorcami kontroli art. 34 ust. 1 i ust. 3 w związku z art. 6 ust. 1 ustawy o ochronie zwierząt w zakresie, w jakim wśród okoliczności uzasadniających dopuszczalność uboju zwierząt kręgowych bez ich uprzedniego ogłuszenia nie wyliczają szczególnych sposobów uboju zwierząt przewidzianych przez obrządki religijne związków wyznaniowych o uregulowanej sytuacji prawnej.

2. Zakwestionowane ustępy art. 34 u.o.z. posiadają odpowiednio następujące brzmienie: „Zwierzę kręgowe w ubojni może zostać uśmiercone tylko po uprzednim pozbawieniu świadomości przez osoby posiadające odpowiednie kwalifikacje” (ust. 1); „W uboju domowym zwierzęta kopytne mogą być uśmiercane tylko po uprzednim ich pozbawieniu świadomości przez przyuczonego ubojowca” (ust. 3).

Artykuł 35 ust. 1 u.o.z. stanowi: „Kto zabija, uśmierca zwierzę albo dokonuje uboju zwierzęcia z naruszeniem przepisów art. 6 ust. 1, art. 33 lub art. 34 ust. 1-4 podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2”. Ustęp 4 cytowanego artykułu statuuje: „W razie skazania za przestępstwo określone w ust. 1, 1a lub 2, sąd może orzec wobec sprawcy zakaz wykonywania określonego

zawodu, prowadzenia określonej działalności lub wykonywania czynności wymagających zezwolenia, które są związane z wykorzystywaniem zwierząt lub oddziaływaniem na nie, a także może orzec przepadek narzędzi lub przedmiotów służących do popełnienia przestępstwa oraz przedmiotów pochodzących z przestępstwa”.

Zgodnie z przywołanym jako przepis związkowy art. 6 ust. 1 u.o.z.: „Zabrania się zabijania zwierząt, z wyjątkiem: 1) uboju i uśmiercania zwierząt gospodarskich oraz uśmiercania dzikich ptaków i ssaków utrzymywanych przez człowieka w celu pozyskania mięsa i skór, 2) połowu ryb zgodnie z przepisami o rybołówstwie i rybactwie śródlądowym, 3) konieczności bezzwłocznego uśmiercenia, 4) działań niezbędnych do usunięcia poważnego zagrożenia sanitarnego ludzi lub zwierząt, 5) usuwania osobników bezpośrednio zagrażających ludziom lub innym zwierzętom, jeżeli nie jest możliwy inny sposób usunięcia zagrożenia, 6) polowań, odstrzałów i ograniczania populacji zwierząt łownych, 7) usypiania ślepych miotów, 8) czynności podlegających zakazom w stosunku do gatunków chronionych, określonym w ustawie z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody (Dz. U. z 2013 r. poz. 627, 628 i 842) wykonywanych na podstawie właściwych zezwoleń, 9) uśmiercania zwierząt gatunków obcych zagrażających gatunkom rodzimym lub siedliskom przyrodniczym w rozumieniu ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody – prowadzonych zgodnie z art. 33 oraz przepisami odrębnymi”.

3. W ocenie wnioskodawcy, wynikająca z obowiązujących przepisów ustawy o ochronie zwierząt niedopuszczalność szczególnych sposobów prowadzenia uboju zwierząt na potrzeby obrzędów religijnych narusza swobodę wyznania, podlegającą ochronie na podstawie art. 53 ust. 1, ust. 2 oraz ust. 5 Konstytucji, a także art. 9 ust. 1 i ust. 2 EKPCz.

Ponadto, zdaniem ZGWŻ, wynikający z zaskarżonych przepisów prawa brak zezwolenia na dokonywanie szczególnych sposobów uboju zwierząt przewidzianych w judaizmie narusza gwarantowaną społeczności żydowskiej wolność zachowania i rozwoju obyczajów, tradycji oraz rozwoju własnej kultury, o której mowa w art. 35 ust. 1 Konstytucji.

W ocenie ZGWŻ: „Doniosłość wartości, jaką jest zapewnienie wolności religijnej osobom praktykującym ją w Polsce, podobnie jak konieczność respektowania wolności zachowania obyczajów i tradycji oraz sprzyjanie rozwojowi

kultury członków mniejszości żydowskiej z pewnością przeważa nad niektórymi okolicznościami wskazanymi w art. 6 ust. 1 ustawy o ochronie zwierząt. Z tego też względu, szczególne sposoby uboju zwierząt na potrzeby obrządków religijnych związków wyznaniowych o uregulowanej sytuacji prawnej powinny zostać uwzględnione w katalogu przypadków, o których mowa w art. 6 ust. 1 ustawy o ochronie zwierząt” (wniosek, s. 29).

Ponadto wnioskodawca podnosi, iż: „w obecnym stanie prawnym, z uwagi na obowiązywanie kwestionowanych przepisów ustawy o ochronie zwierząt, wyznawcy judaizmu, podobnie jak członkowie społeczności żydowskiej kultywujący tradycje i obrzędy związane z religią, traktowani są nierówno w stosunku do wyznawców innych religii praktykujących w Polsce i przez to ich położenie jest gorsze, a więc sprzeczne z wynikającą z art. 32 ust. 1 Konstytucji zasadą równości. Zdaniem ZGWŻ, kryterium różnicującym w zakresie możliwości korzystania z konstytucyjnych wolności i praw jednostki (w wypadku wnioskodawcy – korzystania z wolności uzewnętrzniania religii i wolności zachowania obrzędów, tradycji i rozwoju kultury społeczności żydowskiej) jest wyznanie religijne i przynależność do mniejszości narodowej w Polsce” (wniosek, s. 24).

Wnioskodawca stwierdza, że obowiązywanie kwestionowanych we wniosku przepisów ustawy o ochronie zwierząt prowadzi do dyskryminacji w życiu społecznym i gospodarczym wyznawców judaizmu w Polsce. Dyskryminacja w życiu społecznym przejawia się w tym, iż aktualne przepisy naruszają „wolność uzewnętrzniania religii i kultywowania obrzędów i tradycji poprzez ograniczenie dostępności koshernej żywności, która jest niezbędna wyznawcom judaizmu do wykonywania praktyk religijnych zgodnych z ich wierzeniami. [...] Ograniczenie dopuszczalności dokonywania szczególnych sposobów uboju zwierząt skutkuje także dyskryminacją wyznawców judaizmu praktykujących w Polsce w życiu gospodarczym. Wyznawcy judaizmu zmuszeni są ponosić wyższe wydatki na zaopatrzenie się w niezbędną im koszeroną żywność, podobnie jak polscy przedsiębiorcy prowadzący chociażby działalność gastronomiczną adresowaną do społeczności żydowskiej zmuszeni są ponosić wyższe wydatki celem zapewnienia wymaganej obrzędami religijnymi jakości żywności swoim klientom i kontrahentom” (wniosek, s. 25-26).

II. Analiza formalnoprawna

1. Zdaniem Sejmu dopuszczalność postępowania zainicjowanego wnioskiem ZGWŻ budzi zasadnicze wątpliwości. Ujmując rzecz najogólniej, wnioskodawca podnosi, że wynikający z zaskarżonych przepisów ustawy o ochronie zwierząt zakaz uśmiercania zwierząt bez uprzedniego ich ogłuszenia został sformułowany zbyt szeroko, nie uwzględnia bowiem prawa do poddawania zwierząt szczególnym sposobom uboju przewidzianym przez obrządki religijne związków wyznaniowych o uregulowanej sytuacji prawnej. W ocenie Sejmu, wnioskodawca nie posiada legitymacji procesowej do inicjowania kontroli konstytucyjności w określonym we wniosku zakresie podmiotowym i przedmiotowym.

2. Odnosząc się do aspektu podmiotowego sprawy, należy zwrócić uwagę na rozbieżności co do zakresu kontroli między *petitum* wniosku a jego uzasadnieniem. Przedstawiona w uzasadnieniu argumentacja oparta została na tezie, że w systemie prawa obowiązującego nie ma normy legalizującej dokonywanie uboju rytualnego zgodnie z zasadami kultu wyznania mojżeszowego, czyli tzw. szechity. Nie odnosząc się w tym miejscu do trafności tego poglądu, należy przyjąć, że wynikający z ustawy o ochronie zwierząt zakaz szechity stanowi istotę problemu konstytucyjnego podniesionego przez ZGWŻ w postępowaniu przed Trybunałem Konstytucyjnym. Jednocześnie w *petitum* wniosku problem konstytucyjny został ujęty znacznie szerzej. Wnioskodawca kwestionuje przywołane tam przepisy w zakresie, w jakim nie zezwalają one na poddawanie zwierząt szczególnym sposobom uboju przewidzianym przez obrządki religijne związków wyznaniowych o uregulowanej sytuacji prawnej i przewidują odpowiedzialność karną osoby dokonującej uboju w taki sposób.

Niewątpliwie przyjęte w *petitum* wysłownienie wniosku rozszerza, w porównaniu do treści jego uzasadnienia, zakres podmiotowy normy, która zdaniem ZGWŻ powinna znaleźć się w systemie prawa, by czynić zadość powoływanym standardom konstytucyjnym. Wskazane przez wnioskodawcę argumenty odnoszą się do poszanowania tradycji żydowskiej oraz wolności religijnej przysługującej osobom wyznania mojżeszowego. Tymczasem w *petitum* wnioskodawca posługuje się klauzulą generalną, wnosząc o uchycenie normy sankcjonowanej (tj. wysłownego w art. 34 ust. 1 i ust. 3 u.o.z. zakazu uboju zwierzęcia bez uprzedniego ogłuszenia), a w konsekwencji także normy ją sankcjonującej (tj. art. 35 ust. 1 i ust. 4 u.o.z.)

w odniesieniu do wyznawców wszystkich związków wyznaniowych o uregulowanej sytuacji prawnej.

Tak sformułowany zakres podmiotowy wniosku o stwierdzenie niekonstytucyjności przepisów ustawy o ochronie zwierząt budzi zastrzeżenia w świetle art. 191 ust. 1 pkt 5 i ust. 2 Konstytucji. Zgodnie z tym przepisem, kościoły i inne związki wyznaniowe mogą występować do Trybunału Konstytucyjnego w sprawie zbadania zgodności aktów prawnych z aktami normatywnymi wyższego rzędu oraz Konstytucją. Jednocześnie ustrojodawca przesądził o ograniczonej zdolności wnioskowania, przyznając tej kategorii podmiotów indywidualną legitymację do inicjowania postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym. Szczególny charakter ich legitymacji przejawia się w tym, że mogą one kierować wnioski do sądu konstytucyjnego, jeżeli kwestionowany akt normatywny dotyczy spraw objętych zakresem ich działania.

Punktem wyjścia oceny legitymacji danego podmiotu jest analiza przepisów prawa określających zakres jego działania. Oznacza to, iż wnioskodawca powinien powołać przepis prawa lub statutu, wskazujący, że zakwestionowany akt normatywny dotyczy spraw objętych jego zakresem działania. Należy przy tym dodać, że – zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego – legitymacja podmiotów mogących wystąpić z wnioskiem o kontrolę aktu normatywnego objętego zakresem ich działania winna być rozumiana w sposób ścisły, ponieważ sama w sobie stanowi wyjątek od zasady ogólnej. Wszelka interpretacja rozszerzająca w tym zakresie jest niedopuszczalna (zob. postanowienie TK z 24 października 2001 r., sygn. akt Ts 18/01). Oznacza to, iż podmioty wskazane w art. 191 ust. 1 pkt 3-5 Konstytucji nie są upoważnione do inicjowania kontroli konstytucyjnej w sprawach ogólnopaństwowych lub ogólnospołecznych, które dotyczą ogółu obywateli albo kręgu osób szerszego aniżeli reprezentowane przez ten podmiot (zob. wyrok TK z 20 marca 2000 r. sygn. akt K 42/01).

Zakres działania ZGWŻ determinuje przede wszystkim partykularna ustawa wyznaniowa. Ustawa z dnia 20 lutego 1997 r. o stosunku Państwa do gmin wyznaniowych żydowskich w Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. Nr 41, poz. 251 ze zm.; dalej: ustawa wyznaniowa żydowska lub u.w.ż.) określa stosunki między państwem a gminami wyznaniowymi żydowskimi w Rzeczypospolitej Polskiej, przede wszystkim zaś ich sytuację prawną i majątkową (art. 1 u.w.ż.). Gminy żydowskie zrzeszają pełnoletnie osoby wyznania mojżeszowego, posiadające obywatelstwo

polskie, zamieszkałe na terytorium Rzeczypospolitej (art. 2 u.w.ż.). Cytowana ustawa nadaje osobowość prawną gminom żydowskim oraz odrębnie samemu Związkowi Gmin Wyznaniowych Żydowskich w Rzeczypospolitej Polskiej, który stanowi samodzielny związek wyznaniowy o strukturze federacji gmin żydowskich.

Wnioskodawca jako normatywną podstawę swojej legitymacji procesowej podaje art. 9 u.w.ż. Przepis ten stanowi, iż gminom żydowskim, zgodnie z ich prawem wewnętrznym, podlega organizowanie i sprawowanie kultu publicznego oraz udzielanie posług religijnych. Ustęp 2 cytowanego artykułu doprecyzowuje, że w celu realizacji prawa do sprawowania obrzędów i czynności rytualnych związanych z kultem religijnym – gminy żydowskie dbają o zaopatrzenie w kosztowną żywność, o stołówki i łaźnie rytualne oraz o ubój rytualny.

Oznacza to, iż Związek Wyznaniowy Gmin Żydowskich może wnioskować o zbadanie konstytucyjności przepisów oddziałujących na prawną i majątkową sytuację gmin wyznaniowych żydowskich, przede wszystkim jednak tych, które ingerują w prawo do sprawowania obrzędów i czynności rytualnych związanych z kultem religii mojżeszowej, nie zaś – jak wynikałoby z *petitum* wniosku – wszystkich związków wyznaniowych o uregulowanej sytuacji prawnej. W konsekwencji, należy przyjąć, że zakres wniosku wykracza pod względem podmiotowym poza zakres działania wnioskodawcy.

3. Nawet jeśli przyjąć, iż wniosek ZGWŻ może zostać rozpoznany w zakresie wynikającym z jego uzasadnienia (mając na względzie przyjmowaną przez Trybunał zasadę *falsa demonstratio non nocet*), nie sposób podzielić przyjętych przez wnioskodawcę ustaleń co do aktualnego stanu prawnego w kwestii dopuszczalności dokonywania uboju rytualnego przez wyznawców judaizmu w Polsce. Wątpliwości w tej kwestii znajdują przełożenie na ocenę legitymacji wnioskodawcy do inicjowania kontroli konstytucyjności, nawet w zakresie określonym w uzasadnieniu wniosku.

Rozstrzygnięcie powyższej kwestii wymaga szczegółowego rozważenia zakresu zastosowania i normowania kwestionowanych regulacji oraz relacji, w jakiej pozostają one do przepisów wskazanych przez wnioskodawcę jako normatywna podstawa jego legitymacji indywidualnej do wszczęcia postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym, czyli art. 9 u.w.ż. (w szczególności art. 9 ust. 2 u.w.ż.). Oznacza to zatem konieczność odniesienia się także do zakresu przedmiotowego wniosku.

4. Ubój rytualny to złożone zagadnienie prawne, które rozpatrywać należy równolegle na wielu płaszczyznach. Przedmiotem aktualnego postępowania – jak zostało to doprecyzowane w uzasadnieniu wniosku – jest dopuszczalność szechity. Szechita to „metoda uboju rytualnego zabijania zwierząt i ptaków przez szybkie przeciągnięcie ostrym nożem po gardle. Reguły odżywiania wymagają szechity, bez niej bowiem mięso nie będzie koszerne. Dokonuje jej wyszkolony rzezak lub szochet, którym musi być dorosły Żyd płci męskiej, zatwierdzony na to stanowisko przez władze rabinackie, wydające mu zaświadczenie o wiarygodności” (A. Unterman, *Encyklopedia tradycji i legend żydowskich*, Warszawa 2000, s. 266-267). W drodze szechity dochodzi zatem do uśmiercenia zwierzęcia w specjalny sposób (m.in. bez uprzedniego ogłuszenia) i ze szczególnych względów (dla spełnienia wymogów żywieniowych wyznania mojżeszowego). Szechita jest bowiem ważnym elementem zachowania rytualnej czystości posiłków i stanowi dla wyznawców judaizmu obowiązek religijny.

Ze względu na swoje znaczenie w realizacji swobody praktykowania wyznania mojżeszowego, problem szechity został poddany bezpośredniej jurydyzacji w ramach polskiego prawa wyznaniowego. Ustawa wyznaniowa żydowska stanowi podstawowe źródło prawa wyznaniowego w odniesieniu do wyznawców religii mojżeszowej w Polsce. Wynika to z pierwotniej przyjętej w polskim prawie wyznaniowym koncepcji indywidualnego normowania statusu prawnego związków wyznaniowych w drodze ustaw szczególnych, tzw. partykularnych (obecnie jest to wymóg konstytucyjny przewidziany bezpośrednio przez art. 25 ust. 5 Konstytucji). Dochodzi w nich do uszczegółowienia konkretnych, stanowiących specyfikę określonej religii, uprawnień jej wyznawców, co do których – wyznaczająca podstawowy reżim prawny dla problematyki swobód światopoglądowych i religijnych – ustawa z dnia 17 maja 1989 r. o gwarancjach swobody sumienia i wyznania (t.j. Dz. U. z 2005 r. Nr 231, poz. 1965 ze zm.) wypowiada się w sposób ogólnosystemowy, a zatem jedynie generalny. W konsekwencji, prawa podmiotowe wyrażone w partykularnych ustawach wyznaniowych odznaczają się najdalej idącą szczegółowością co do ich treści normatywnej.

Podstawę prawną do prowadzenia uboju rytualnego na zasadach wymaganych przez religię mojżeszową stanowi art. 9 ust 2 ustawy wyznaniowej żydowskiej. Przepis ten służy wprowadzeniu gwarancji swobody wykonywania czynności religijnych specyficznych dla judaizmu i znajduje się w rozdziale III

przywołanej ustawy, zatytułowanym „Działalność gmin żydowskich”. Reguluje zatem wybrane aspekty wolności religijnej gmin żydowskich i innych podmiotów określonych w ustawie. Wskazany przepis powinien być interpretowany zgodnie z założeniem o normatywnym charakterze tekstu prawnego oraz dyrektywą nakazującą poszukiwanie na tle konkretnego sformułowania ustawowego takiego rozumienia treści zawartej w nim normy, które najlepiej odpowiada wartościom i zasadom konstytucyjnym.

Jak wskazuje się w piśmiennictwie: „W ust. 2 [art. 9 u.w.ż. – uwaga własna] chodzi w istocie o stwierdzenie, że na potrzeby każdej formy kultu religijnego (prywatnego i publicznego) wykonywane mogą być czynności i tworzone warunki o charakterze materialnym, wymagane w tradycji żydowskiej. Dlatego też ustawodawca potwierdził wprost prawo gmin żydowskich do dbania o zaopatrzenie w kosztowną żywność, o stołówki i łaźnie rytualne oraz o ubój rytualny. Jest to równoznaczne z uznaniem dopuszczalności tych urządzeń i praktyk, w szczególności uboju rytualnego. Użyte w przepisie określenie «dbanie» ma na celu objęcie wszystkich działań służących zapewnieniu osobom związanym z gminami żydowskimi dostępu do wymienionych przedmiotów i urządzeń istotnych w religii mojżeszowej. W ich zakres wchodzi zarówno produkcja przez gminy żydowskie koszerniej żywności, zlecenie jej produkcji, zakup, jak i jej sprowadzanie jako darowizn z zagranicy [...] prowadzenie uboju rytualnego, jak zlecenie takiego uboju podmiotom zewnętrznym” (A. Czohara, T.J. Zieliński, *Ustawa o stosunku państwa do gmin wyznaniowych żydowskich w Polsce. Komentarz*, Warszawa 2012, s. 76).

Należy zwrócić uwagę na formę redakcyjną analizowanego przepisu. Mowa w nim o spoczywającym na gminach żydowskich obowiązku dbania o szereg elementów kultu, w tym o ubój rytualny. Nałożenie na gminy w drodze ustawy obowiązku dbania o ubój rytualny oznacza przyznanie temu podmiotowi swobody podejmowania działań, które – zgodnie z regułą instrumentalnego nakazu – służą realizacji prawa podmiotowego, o którym mowa w tym przepisie. Całość spoczywających na gminach żydowskich obowiązków stanowi formę realizacji wyrażonego w nim *expressis verbis* prawa podmiotowego, tj. prawa do sprawowania obrzędów i czynności rytualnych związanych z kultem religijnym. Wymienione w tym przepisie uprawnienia do konkretnych zachowań nadają realny wymiar prawu wyrażonemu w art. 9 ust. 2 u.w.ż.

Podsumowując tę część rozważań, należy stwierdzić, iż analizowany przepis wyraża konkretną treść normatywną. Wyznacza on jego adresatom (gminom żydowskim i ZGWŻ) prawnie zagwarantowaną sferę możliwości postępowania. Jej zakres określają enumeratywnie wymienione uprawnienia. Można zatem mówić o prawie podmiotowym o charakterze złożonym, obejmującym szereg uprawnień szczegółowych, które składają się na uznawaną przez prawo działalność gmin żydowskich podejmowaną w związku ze sprawowaniem obrzędów i czynności rytualnych. Innymi słowy, respektując obowiązek dbania gmin żydowskich o ubój rytualny, Rzeczpospolita Polska potwierdza jednocześnie gotowość respektowania uprawnień koniecznych do jego realizacji.

Co istotne, ubój rytualny został wskazany przez ustawodawcę jako odrębne od zaopatrywania się w kosztowną żywność uprawnienie. Nie ulega wątpliwości, że koszerne mięso jest artykułem niezbędnym do przestrzegania specjalnych reguł żywieniowych wynikających z wierzeń religijnych wyznawców judaizmu. Ustawodawca wyraźnie różnicuje jednak nakaz „dbania o zaopatrzenie w kosztowną żywność” (co mogłoby oznaczać jedynie dbanie o dostępność mięsa importowanego czy też niedopuszczalność wprowadzenia zakazu importu takiego mięsa) od powinności „dbania o ubój rytualny”, którego nie sposób interpretować inaczej niż zagwarantowanie członkom gmin prawa do bezpośredniego pozyskiwania mięsa z zachowaniem zasad szechity (zob. W. Brzozowski, *Dopuszczalność uboju rytualnego w Polsce*, „Państwo i Prawo” 2013, nr 5, s. 49).

W świetle powyższych ustaleń należy przyjąć, iż w aktualnym stanie prawnym istnieje podstawa prawna – w postaci art. 9 ust. 2 u.w.ż. – dla dokonywania uboju rytualnego na potrzeby religijne wyznawców judaizmu. Należy przy tym zauważyć, że przepis ten formułuje uprawnienie o wąskim zakresie podmiotowym i przedmiotowym. Co oczywiste, ze względu na naturę aktu (o której szerzej w dalszej części wyводу) wyrażone w tym przepisie uprawnienia nie mogą wykraczać poza zakres zastosowania i normowania partykularnej ustawy wyznaniowej.

Nałożony przez ustawodawcę obowiązek dbania o ubój jest adresowany wyłącznie do gmin, pozwalając na prowadzenie uboju tylko w takim zakresie, w jakim służy to zaspokojeniu potrzeb ich członków (wskazuje na to sformułowanie „w celu realizacji prawa do sprawowania obrzędów i czynności rytualnych”). Wyklucza to tym samym ubój ponad te potrzeby (zwłaszcza w celach gospodarczych i handlowych).

Przesądza o tym przede wszystkim charakter gminy żydowskiej jako jednostki organizującej życie religijne lokalnej społeczności wyznaniowej. Szersze wykładanie tego przepisu kłóciłoby się także z celem art. 9 ust. 2 tej ustawy, który ma określać sposób realizacji swobody kultu religijnego konkretnej społeczności wyznaniowej (E. Łętowska, M. Namysłowska, M. Grochowski, A. Wiewiórowska-Domagalska, *Prawo UE o uboju zwierząt i jego polska implementacja: kolizje interesów i ich rozwiązywanie (cz. II)*, „Europejski Przegląd Sądowy” 2013, nr 12, s. 6-7).

Wyprzedzając dalsze rozważania, należy w tym miejscu zasygnalizować, że wynikający z ustawy wyznaniowej żydowskiej zakres uprawnienia do dokonywania uboju rytualnego został wyraźnie zawężony w porównaniu z treścią odpowiednich przepisów ustawy o ochronie zwierząt w jej pierwotnym brzmieniu oraz wydanych później na jej podstawie stosownych przepisów wykonawczych, czy też z wyjątkami przewidzianymi przez prawodawstwo europejskie.

Przyjęcie wąskiego ujęcia treści analizowanego uprawnienia znajduje uzasadnienie w celu ustawy. Jej *ratio legis* stanowi zagwarantowanie prawnych instrumentów swobody praktykowania wyznania mojżeszowego. W takim właśnie zakresie podmiotowym i przedmiotowym przepis ten znajduje silne umocowanie w przepisach konstytucyjnych, zapewniających każdemu wolność wyznawania religii (art. 53 Konstytucji), gwarantujących obywatelom należącym do mniejszości narodowych i etnicznych wolność zachowania obyczajów, tradycji i rozwoju własnej kultury (art. 35 Konstytucji), wreszcie zaś statuujących zasadę konsensualnej regulacji stosunków między państwem a niekatolickimi związkami wyznaniowymi (art. 25 ust. 5 Konstytucji).

5. Kompleksowa ocena dopuszczalności rozpoznania wniosku ZGWŻ wymaga odniesienia się także do wskazanego przez wnioskodawcę przedmiotu kontroli. Rozważenia wymaga, czy sformułowany w zakwestionowanych przepisach zakaz uśmiercania zwierząt bez uprzedniego ogłuszenia wpływa na możliwość realizacji uprawnień wyrażonych w art. 9 ust. 2 ustawy wyznaniowej żydowskiej; innymi słowy, czy oddziałuje na sytuację prawną wyznawców judaizmu wyznaczoną postanowieniami partykularnej ustawy wyznaniowej.

Ustawa o ochronie zwierząt reguluje różne aspekty postępowania ze zwierzętami, wyraźnie przesądzając, iż każde zwierzę wymaga humanitarnego traktowania (art. 5 u.o.z.), zaś nieuzasadnione i niehumanitarne zabijanie zwierząt

oraz znęcanie się nad nimi jest zabronione (art. 6 ust. 1 u.o.z.). W aktualnym brzmieniu ustawa o ochronie zwierząt milczy o szczególnych postaciach uboju uzasadnianych względami religijnymi. Oznacza to, iż jednolity standard wyznacza w tej mierze art. 34 ust. 1 u.o.z., zgodnie z którym zwierzę kręgowie w ubojni może zostać uśmiercone tylko po uprzednim pozbawieniu świadomości. Wymóg uprzedniego pozbawienia zwierzęcia świadomości dotyczy uboju zwierząt (kręgowych) w ubojni bądź uśmiercania zwierząt kopytnych w uboju domowym (art. 34 ust. 3 u.o.z.). Na marginesie trzeba zauważyć, że *a contrario*, zwierzęta kręgowie inne niż kopytne nie muszą być wcześniej ogłuszane, jeśli ubój ma miejsce poza ubojnią.

Należy jednak zaznaczyć, iż forma oraz treść regulacji w tym zakresie podlegały istotnym zmianom na przestrzeni ostatnich lat. Zasadne wydaje się ich syntetyczne przedstawienie.

Ustawa w swoim pierwotnym brzmieniu dopuszczała ubój bez pozbawienia świadomości w razie „poddawania zwierząt szczególnym sposobom uboju przewidzianym przez obrządki religijne” (art. 34 ust. 5 u.o.z.). Ustawodawca pierwotnie posłużył się zatem szeroką klauzulą generalną odsyłającą do szczególnych wymogów uboju zwierząt przewidzianych przez wewnętrzne regulacje wspólnot religijnych. Oznaczało to, iż powołanie się na obrzędy religijne zwalniało z zachowania wymogu uprzedniego pozbawienia świadomości w przypadku uśmiercania zwierzęcia kręgowego w ubojni oraz zwierzęcia kopytnego w uboju domowym.

W tym miejscu należy nadmienić, że równolegle do obowiązywania stosownych postanowień ustawy o ochronie zwierząt problematyka humanitarnego uśmiercania zwierząt stanowiła przedmiot normowania prawa europejskiego. Oznaczało to, iż wraz z akcesją Polski do Unii Europejskiej (dalej: UE lub Unia) regulacje krajowe w tej dziedzinie musiały być zgodne z aktami normatywnymi wydawanymi przez instytucje UE.

Ustawą z dnia 6 czerwca 2002 r. o zmianie ustawy o ochronie zwierząt (Dz. U. Nr 135, poz. 1141; dalej: nowelizacja z 2002 r.) art. 34 ust. 5 został wykreślony z treści u.o.z. Przepis ten utracił moc obowiązującą 28 września 2002 r. Celem omawianej nowelizacji było dostosowanie polskiego prawodawstwa dotyczącego ochrony zwierząt do prawa Unii Europejskiej. W uzasadnieniu projektu cytowanej ustawy wskazywano: „Proponowane w projekcie zmiany wprowadzają do ustawy

pojęcia zgodne z przepisami obowiązującymi w Unii Europejskiej, takie jak ubój i uśmiercenie zwierzęcia oraz umożliwiają wydanie rozporządzenia wynikającego z nowego brzmienia delegacji, w którym zostaną wdrożone przepisy dyrektywy rady 93/119 dotyczącej ochrony zwierząt w czasie uboju i uśmiercania” (druk sejmowy nr 339/IV kad., s. 16).

Jako przyczynę zmiany brzmienia ustawy o ochronie zwierząt wskazano zatem konieczność implementacji dyrektywy 93/119/WE o ochronie zwierząt w czasie uboju i uśmiercania (Dz. Urz. UE L 340 z 31.12.1993 r.; dalej). Artykuł 5 ust. 2 przywołanej dyrektywy spod ogólnego wymogu ogłuszenia zwierzęcia przed ubojem wyłączał przypadki zwierząt poddawanych szczególnym metodom uboju, przewidzianym przez niektóre obyczaje religijne.

Implementacji wspomnianego aktu prawa europejskiego postanowiono dokonać w sposób kompleksowy w jednym akcie wykonawczym, wydanym na podstawie delegacji wyrażonej w art. 36 ust. 6 u.o.z. Wspomniane upoważnienie zostało wykonane przez wydanie rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 9 września 2004 r. (Dz. U. Nr 205, poz. 2102 ze zm.; dalej: rozporządzenie z 2004 r.). W ustępie drugim § 8 omawianego rozporządzenia wprowadzono wyjątek od ogólnej zasady ogłuszania, w odniesieniu „do zwierząt poddawanych ubojowi zgodnie z obyczajami religijnymi zarejestrowanych związków wyznaniowych”. W praktyce doszło zatem do zmiany jedynie formy regulacji (wybrano formę aktu podustawowego), bowiem w swej treści cytowane postanowienie rozporządzenia z 2004 r. odpowiadało – co do zasady - rozwiązaniom wyeliminowanym w drodze nowelizacji z 2002 r. (choć w porównaniu do pierwotnego brzmienia ustawy zawężyło zakres uprawnionych do wspólnot posiadających osobowość prawną). Należy jednak zaznaczyć, że usunięciu art. 35 ust. 5 u.o.z. nie towarzyszyło rozszerzenie (o kwestię szczególnych form uboju motywowanych religijnie) delegacji zawartej w art. 36 ust. 6 ustawy o ochronie zwierząt. Dostrzegając hierarchiczną niezgodność obu przywołanych aktów w tym zakresie, Prokurator Generalny skierował odpowiedni wniosek do Trybunału Konstytucyjnego.

W wyroku z 27 listopada 2012 r. (sygn. akt U 4/12) Trybunał Konstytucyjny stwierdził niezgodność § 8 ust. 2 rozporządzenia z 2004 r. z art. 34 ust. 1 i ust. 6 ustawy o ochronie zwierząt, a przez to z art. 92 ust. 1 Konstytucji. Trybunał uznał, iż delegacja prawodawcza zawarta w art. 34 ust. 1 i ust. 6 nie zawierała upoważnienia dla rozporządzeniodawcy do uregulowania kwestii uboju rytualnego. Wydając wyrok

w sprawie, Trybunał odroczył jednocześnie utratę mocy obowiązującej niekonstytucyjnego przepisu do 31 grudnia 2012 r.

Utrata mocy obowiązującej rozporządzenia zbiegła się w czasie ze zmianami prawa europejskiego w tej materii. Od 1 stycznia 2013 r. na terenie Unii Europejskiej obowiązuje rozporządzenie Rady (WE) z dnia 24 września 2009 r. nr 1099/2009 w sprawie ochrony zwierząt podczas ich uśmiercania (Dz. Urz. UE L 303 z 18.11.2009 r.; dalej: rozporządzenie UE). Rozporządzenie dotyczy uboju dokonywanego w rzeźni, rozumianego jako pozyskiwanie mięsa w celu gospodarczym. Dbłość o dobrostan zwierząt wyznacza podstawowy cel tego dokumentu. Jego postanowienia odzwierciedlają jednocześnie kompromis pomiędzy wartościami, o których mowa w art. 13 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej (Dz. Urz. UE C 326 z 26.10.2012 r., s. 13-35). Przepis ten wskazuje, że przy formułowaniu i wykonywaniu m.in. polityk Unii dotyczących rynku wewnętrznego, Unia i państwa członkowskie UE w pełni uwzględniają wymagania w zakresie dobrostanu zwierząt jako istot zdolnych do odczuwania, przy jednoczesnym przestrzeganiu przepisów prawnych i administracyjnych oraz zwyczajów państw członkowskich związanych w szczególności z obyczajami religijnymi, tradycjami kulturowymi i dziedzictwem regionalnym.

Należy przy tym zaznaczyć, że rozporządzenie UE wprowadza jedynie standard minimalny w zakresie ochrony uśmiercanych zwierząt. Co więcej, wymóg uprzedniego ogłuszenia zwierzęcia może doznawać wyjątków przewidzianych w ustawodawstwie państw członkowskich na mocy art. 4 ust. 4 omawianego rozporządzenia. Wspomniany wyjątek dotyczy zwierząt poddawanych ubojowi w rzeźni, według szczególnych metod wymaganych przez obrzędy religijne. Jednocześnie, zgodnie z art. 26 ust. 1 rozporządzenia UE, państwa członkowskie – po uprzedniej notyfikacji swego zamiaru Komisji Europejskiej – mogły utrzymać w mocy przepisy krajowe służące zapewnieniu dalej idącej ochrony zwierząt podczas ich uśmiercania. Oznacza to, że zgodnie z prawem europejskim państwa członkowskie mogą odstąpić od stosowania wyjątku dotyczącego uboju w rzeźni bez ogłuszania. Wobec braku stosownych postanowień w ustawie o ochronie zwierząt, Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi w wymaganym terminie dokonał notyfikacji. W konsekwencji od 1 stycznia 2013 r. powoływanie się na przepisy europejskie statuujące odstępstwo od obowiązku ogłuszania zwierząt przed ubojem stało się pozbawione podstaw.

Na marginesie rozważań należy odnotować, że niektórzy przedstawiciele doktryny prawa konstytucyjnego podnoszą zastrzeżenia wobec wspomnianego aktu notyfikacji i odmawiają mu skuteczności prawnej. Kwestia ta nie została podjęta we wniosku ZGWŻ. Trzeba jednak zauważyć, że ewentualne stwierdzenie przez Trybunał, iż opisywane działania Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi były przeprowadzone wadliwie, usunie podniesiony przez ZGWŻ problem konstytucyjny, przez co stanowić będzie dodatkową, samodzielną podstawę umorzenia niniejszego postępowania.

6. Po przedstawieniu aktualnego stanu prawnego w kwestii dopuszczalności uboju rytualnego oraz samej szechity konieczne wydaje się ustalenie relacji, w jakiej pozostają do siebie normy ustawy o ochronie zwierząt oraz ustawy wyznaniowej żydowskiej.

Oba akty prawne zajmują równorzędną pozycję w systemie źródeł prawa. Różnią się jednak zakresami zastosowania oraz normowania. Co istotne, art. 9 ust. 2 ustawy wyznaniowej żydowskiej obowiązuje w niezmienionym brzmieniu od momentu wejścia w życie ustawy, tj. od 11 maja 1997 r. Tymczasem stosowne regulacje ustawy o ochronie zwierząt, jak zostało to wykazane w poprzednim punkcie niniejszego stanowiska, ulegały w tym czasie wielokrotnym zmianom. Należy zatem rozważyć, czy w aktualnym stanie prawnym, w wyniku wyeliminowania ustawowej normy zezwalającej na ubój zwierzęcia w rzeźni bez uprzedniego ogłuszenia na potrzeby religijne, uszczerbku doznają uprawnienia gmin żydowskich wskazane w art. 9 ust. 2 u.w.ż.

Ustawa o ochronie zwierząt jest ustawą ogólną, która wyznacza generalny standard ochrony zwierząt w systemie prawa krajowego. W kwestii ochrony zwierząt w czasie ich uśmiercania (uboju) wypowiada się także prawodawca europejski. W tym zakresie prawo krajowe powinno być zgodne ze standardami wyznaczonymi w rozporządzeniu UE, co zresztą ma dziś miejsce (zob. E. Łętowska, M. Namysłowska, M. Grochowski, A. Wiewiórowska-Domagalska, *Prawo UE o uboju zwierząt i jego polska implementacja: kolizje interesów i ich rozwiązywanie (cz. I)*, „Europejski Przegląd Sądowy” 2013, nr 11, s. 14). Na poziomie prawa Unii Europejskiej ubój rytualny jest bowiem regulowany w ramach przepisów dotyczących sposobu prowadzenia gospodarczego uboju zwierząt. Tymczasem problem szechity, czyli uboju rytualnego wykonywanego w związku z realizacją swobody praktykowania

religii mojżeszowej, pozostaje w wyłącznej kompetencji prawa krajowego, został zatem w całości poddany regulacji polskiego prawa wyznaniowego. Dlatego, jak wskazuje się w piśmiennictwie, „istniejące w Polsce przepisy dotyczące stosunku państwa do gmin wyznaniowych (art. 9 ust. 2), gwarantujące tym wspólnotom dokonywanie uboju rytualnego, jeśli tylko nie chodziłoby o ubój w rzeźniach, nie kolidują z zakazami rozporządzenia nr 1099/2009 i – rzecz jasna – nie stanowiłyby one wyjątku w rozumieniu art. 4 ust. 4 rozporządzenia 1099/2009” (*ibidem*, s. 16).

Z perspektywy prawa wewnętrznego, postanowienia ustawy o ochronie zwierząt jako *leges generales* znajdują zastosowanie do kwestii nieuregulowanych przepisami szczegółowymi (W. Radecki, *Ustawa o ochronie zwierząt. Komentarz*, Wrocław 2003, s. 15). Przepisy szczególne, co rozumiałe, mogą wynikać przede wszystkim z ustaw regulujących wybrane aspekty ochrony zwierząt, czy też szerzej, ochrony środowiska (np. ustawa z dnia 18 kwietnia 1985 r. o rybactwie śródlądowym, t.j. Dz. U. z 2009 r. Nr 189, poz. 1471 ze zm.). W zakresie, w jakim daną materię regulują również źródła prawa europejskiego, stosowne rozwiązania krajowe powinny być zgodne z aktami prawa europejskiego. Tak jest w przypadku uboju przemysłowego dokonywanego w rzeźni. Jednakże wyjątki, o których mowa, mogą również znajdować oparcie w aktach normatywnych odnoszących się do innych, z pozoru odległych zagadnieniu ochrony zwierząt, dziedzin życia społecznego (np. prawa wyznaniowego).

Postanowienia ustawy wyznaniowej żydowskiej mają – co wynika z natury prawnej tego aktu – charakter *leges speciales* wobec innych przepisów prawa powszechnie obowiązującego. Oznacza to, że regulacje zawarte w analizowanej ustawie stosuje się do wskazanego w tym akcie kręgu podmiotów w pierwszeństwie względem innych przepisów prawa (A. Czohara, T.J. Zieliński, *op. cit.*, s. 41). Dlatego też wynikający z ustawy o ochronie zwierząt nakaz stosowania humanitarnych metod uśmiercania zwierząt stanowi *lex generalis* wobec art. 9 ust. 2 ustawy wyznaniowej żydowskiej (zob. W. Brzozowski, *op. cit.*, s. 50). Paradoksalnie zatem przepis, na który powołuje się wnioskodawca jako podstawę legitymacji indywidualnej, wyklucza – zgodnie z zasadą, że norma zakresowo węższa wyłącza zastosowanie normy zakresowo szerszej – stosowanie wobec gmin żydowskich przepisów, które ZGWŻ kwestionuje w swoim wniosku.

Nie można także mówić o uchyleniu normy wyrażonej w art. 9 ust. 2 u.w.ż. w drodze zastosowania reguły kolizyjnej następstwa czasowego (*lex posteriori*

derogat legi priori). Przywołana reguła kolizyjna nie znajduje bowiem zastosowania do przypadku, gdy prawo wcześniejsze stanowiło przepis szczególny (*lex posterior generali non derogat legi priori speciali*).

Akceptacja tezy o derogacyjnym znaczeniu przepisów ustawy o ochronie zwierząt dla postanowień ustawy wyznaniowej żydowskiej jest nie do utrzymania także ze względu na naturę partykularnej ustawy wyznaniowej. Artykuł 25 ust. 5 Konstytucji wprowadził model regulacji bilateralnej stosunków między państwem a związkami wyznaniowymi. Stanowi on, że stosunki między państwem a innymi niż Kościół katolicki kościołami oraz pozostałymi związkami wyznaniowymi określają ustawy uchwalone na podstawie umów zawartych przez Radę Ministrów z ich właściwymi przedstawicielami. Model ten winien znaleźć zastosowanie w odniesieniu do ewentualnych zmian w ustawie żydowskiej (zob. A. Czohara, T.J. Zieliński, *op. cit.*, s. 42). Teza ta znajduje potwierdzenie w ogólnym poglądzie wyrażanym w doktrynie, zgodnie z którym: „modyfikacja (zmiana lub uchylenie) ustawy partykularnej musi, co do zasady, dokonać się przy zrealizowaniu tych samych wymogów formalnych, których wymaga się przy uchwaleniu jej tekstu pierwotnego. Dotyczy to nie tylko przyszłych (potencjalnych) ustaw partykularnych, uchwalonych na podstawie art. 25 ust. 5 Konstytucji RP, ale także tych, które zostały wprowadzone do systemu prawnego przed 17 października 1997 r. i nadal zachowują moc powszechnie obowiązującą. Wydaje się bowiem, że nie ma podstaw, by wyłączać w stosunku do nich ten wymóg” (W. Brzozowski, *Zmiana i uchylenie ustawy z art. 25 ust. 5 Konstytucji RP* [w:] P. Stanisławski, M. Ordon (red.), *Układowe formy regulacji stosunków między państwem a związkami wyznaniowymi (art. 25 ust. 4-5 Konstytucji RP)*, Lublin 2013, s. 356; L. Garlicki [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, red. L. Garlicki, t. V, Warszawa 2007, komentarz do art. 25, s. 24 i wskazana tam literatura).

7. Wnioskodawca jako przedmiot kontroli wskazał także normę sankcjonującą zakaz uboju zwierzęcia bez uprzedniego ogłuszenia (art. 35 ust. 1 i ust. 4 u.o.z.). Jak wynika z ustaleń zaprezentowanych w poprzednich punktach stanowiska, statuowany przez art. 34 ust. 1 u.o.z. zakaz uboju zwierząt doznaje wyjątku na rzecz uboju realizowanego w zgodzie z postanowieniami art. 9 ust. 2 u.w.ż. Oznacza to, iż w odniesieniu do stanowiącego przepis zrębowy art. 34 ust. 1 u.o.z. wskazać można w systemie prawa przepis go modyfikujący, w postaci art. 9 ust. 2 u.w.ż.

W konsekwencji w analizowanym przypadku zachodzi sytuacja rozczłonkowania treściowej normy określającej odpowiedzialność prawną (normy sankcjonującej).

W demokratycznym państwie prawnym jednostka nie może ponosić odpowiedzialności karnej za czyn, który nie jest zabroniony przez ustawę obowiązującą w czasie jego popełnienia (art. 42 ust. 1 Konstytucji). Oznacza to, że w bieżącym stanie prawnym nie jest możliwe penalizowanie uboju dokonywanego na wewnętrzne potrzeby gmin wyznaniowych żydowskich. Zatem wbrew twierdzeniom wnioskodawców, nie jest dopuszczalne kierowanie represji karnej przeciwko osobom dokonującym szechity na wewnętrzne potrzeby wspólnoty religijnej. Ocena znamion czynu zabronionego konkretnego zachowania musi być dokonywana przy uwzględnieniu zasady niesprzeczności prawa, co oznacza, że w kwestii odpowiedzialności karnej nie mogą w odniesieniu do jednego czynu obowiązywać sprzeczne normy prawne.

Zaprezentowany pogląd znajduje dodatkowe wsparcie w orzecznictwie Sądu Najwyższego, który w wyroku z 1 października 2010 r. (sygn. akt II KK 158/10) stwierdził, że wykonywanie praw podmiotowych (wolności wyznawania religii) nie może być uznane za wyczerpujące znamiona przestępstwa.

8. Powyższe ustalenia w realiach rozpatrywanej sprawy mają istotny walor procesowy, wpływają bowiem negatywnie na dopuszczalność inicjowanego przez wnioskodawcę postępowania. Istotą regulacji szczególnej jest fakt, że wyłącza ona zastosowanie wobec jej adresatów dyspozycji normy ogólnej. Oznacza to, że przepisy ustawy o ochronie zwierząt, w zakresie, w jakim przewidują zakaz dokonywania uboju bez uprzedniego ogłuszenia (jak wyjaśniono, ubój odznaczający się m.in. tą cechą stanowi istotę szechity), nie znajdują zastosowania do uboju rytualnego dokonywanego przez gminy żydowskie w celu realizacji zasad kultu wyznania mojżeszowego.

Uprawnienie do realizacji określonych zachowań może wynikać z więcej niż jednej podstawy prawnej w systemie prawa. Podstawy te mogą się wobec siebie różnić zakresem zastosowania i normowania, wzajemnie pochłaniać lub pozostawać w relacji krzyżowania. Wyeliminowanie jednej z nich nie przekreśla skuteczności uprawnień wywodzonych z równoległej podstawy prawnej.

W analizowanym przypadku, w systemie prawa od 11 maja 1997 r., w ramach specyficznego reżimu prawa wyznaniowego (ustawy partykularnej) istnieje „wąska”

podstawa prawna do dokonywania szechity. Stanowi ją art. 9 ust. 2 u.w.ż., który zezwala gminom żydowskim na dokonywanie uboju tylko na wewnętrzne potrzeby wspólnot, uzasadniając ten wyjątek realizacją swobody praktykowania wyznania. W piśmiennictwie przepis ten określany jest mianem „zapasowej” podstawy prawnej dla szechity (E. Łętowska, M. Namysłowska, M. Grochowski, A. Wiewiórowska-Domagalska, *Prawo UE o uboju zwierząt i jego polska implementacja: kolizje interesów i ich rozwiązywanie (cz. II)*, „Europejski Przegląd Sądowy” 2013, nr 12, s. 6) ze względu na fakt, iż w różnych okresach towarzyszyła jej szersza, oparta na odesłaniu do klauzuli generalnej, ogólnosystemowa podstawa legalizująca ubój rytualny w rzeźni na potrzeby religijne *in genere*, co oczywiście obejmowało także przypadek szechity.

Odnosząc się do analizowanego zagadnienia z szerszej perspektywy, należy podkreślić, iż w wymiarze konstytucyjnym ubój rytualny należy postrzegać przede wszystkim jako formę realizacji swobody praktykowania wyznania. Nie można jednak zapominać, że pozyskiwane w ten sposób mięso służy jednocześnie zaspokojeniu bieżących potrzeb żywieniowych wyznawców religii mojżeszowej. Może przez to stanowić przedmiot działalności gospodarczej skierowanej do określonej grupy konsumentów, prowadzonej przez producentów w żaden sposób niemotywowanych w swej działalności przekonaniem religijnym.

Ubój rytualny jako zagadnienie prawne może być zatem rozpatrywany zarówno z perspektywy wspólnot religijnych, w ścisłym związku z potrzebami duchowym i bytowymi ich członków, jak i zupełnie niezależnie, jako element realizacji swobody działalności gospodarczej, zorientowanej np. wyłącznie na eksport tego rodzaju żywności. W praktyce sam ubój może być realizowany w obrębie wspólnot religijnych w zakresie ograniczonym wspomnianymi potrzebami ich członków lub też przybierać formy uboju przemysłowego, w którym zakres działalności poddawany jest jedynie rynkowemu mechanizmowi popytu i podaży.

Prawna regulacja uboju rytualnego uwzględniać musi oba wymiary analizowanego zjawiska. W perspektywie konstytucyjnej oznacza to bowiem konieczność wyważania różnych wartości konstytucyjnych: swobody wyznania i praktykowania religii mojżeszowej, dobrostanu zwierząt, wreszcie wolności działalności gospodarczej. Krąg uprawnionych do prowadzenia uboju rytualnego, jego forma, a także przeznaczenie tak pozyskiwanego mięsa stanowią istotne determinanty oceny konstytucyjności omawianej praktyki. Konkretnie rozwiązania

w tej mierze stanowią zawsze wynik odpowiedniego wyważenia wartości konstytucyjnych. Zagadnienie to pozostaje w sferze swobody legislacyjnej prawodawcy, który działać powinien z poszanowaniem demokratycznie artykułowanych preferencji społecznych, respektując jednocześnie prawa i wolności jednostki oraz ogólne standardy konstytucyjne, takie jak np. zasada proporcjonalności.

Jak zaznaczono, wąska podstawa prawna – realizująca potrzeby religijne jednej wspólnoty wyznaniowej – w niezmiennym kształcie obowiązuje od 11 maja 1997 r. Jak dotąd nie była kwestionowana w procedurze kontroli konstytucyjności prawa. Tymczasem projekt wprowadzenia podmiotowo i przedmiotowo szerszej podstawy prawnej nie znalazł dostatecznego poparcia w parlamencie. W Sejmie, z inicjatywy Rady Ministrów, podjęto prace nad przywróceniem generalnego wyjątku dopuszczającego ubój rytualny na skalę przemysłową. Celem projektu rządowego było zniesienie ograniczeń dotyczących możliwości przeprowadzania uboju zwierząt bez uprzedniego ogłuszenia. Ograniczenia te – zdaniem projektodawcy – wydatnie pogorszyły warunki prowadzenia działalności gospodarczej tych podmiotów gospodarczych, w których mięso pozyskiwane było zgodnie z zasadami wymaganymi przez obrzędy religijne (uzasadnienie projektu ustawy o zmianie ustawy o ochronie zwierząt, druk sejmowy nr 1370/VII kad). Wzmiankowany projekt nowelizacji ustawy o ochronie zwierząt nie znalazł jednak dostatecznego poparcia w Sejmie. Ze względu na wyrażony *explicite* przez projektodawców pozareligijny motyw zniesienia zakazu, o którym mowa w art. 34 u.o.z., faktu niedojścia do skutku ustawy nowelizującej z 2013 r. nie można interpretować jako sprzeciwu ustawodawcy wobec poszanowania tradycji i wierzeń judaizmu, gwarantowanych ustawą wyznaniową żydowską.

Niedostrzeżenie przez sam ZGWŻ waloru normatywnego art. 9 ust. 2 u.w.ż jest niezrozumiałe. Wnioskodawca w żaden sposób nie skonfrontował treści tego przepisu z zakresem zastosowania i normowania przepisów wskazanych jako przedmiot kontroli. Postrzega go jedynie jako źródło swojej legitymacji procesowej, w uzasadnieniu brak jednak ustaleń co do jego waloru normatywnego w odniesieniu do *meritum* sprawy.

Powracając do kwestii dopuszczalności postępowania przed TK, należy stwierdzić, że od 1 stycznia 2013 r. w systemie prawa funkcjonuje tylko jedna podstawa prawna legalizująca szechitę. Jak zauważono, posiada ona wąski zakres

przedmiotowy i podmiotowy, przy czym przepis ten – jako wyjątek – nie może być wykładany rozszerzająco (*exceptiones non sunt extentendae*).

Jeśli wnioskodawca uważa, że art. 9 ust. 2 u.w.ż. zbyt wąsko wyznacza zakres możliwości działania wyznawców religii mojżeszowej w kwestii uboju rytualnego – lub też, co trudno zaakceptować, ale czego w świetle uzasadnienia wniosku nie można wykluczyć, nie posiada on w mniemaniu wnioskodawcy żadnego (poza procesowym) waloru normatywnego w tej kwestii – a tym samym narusza konstytucyjnie gwarantowaną swobodę wyznania, swoje zarzuty powinien skierować właśnie ku temu przepisowi. Tymczasem ZGWŻ zakwestionował przepisy ustawy o ochronie zwierząt, których zastosowanie wobec wnioskodawcy wyłącza reguła kolizyjna porządku treściowego, i uczynił to w zakresie wyraźnie wykraczającym poza przysługującą mu legitymację, występując w imieniu innych związków wyznaniowych o uregulowanej sytuacji prawnej.

9. Reasumując, żaden z przepisów ustawy wyznaniowej żydowskiej, również ten wskazany przez wnioskodawcę, nie daje podstaw ZGWŻ do uruchomienia kontroli konstytucyjności w zakresie wskazanym w *petitum* wniosku. Jednocześnie argumentacja podniesiona w uzasadnieniu wniosku nie może zostać uwzględniona, została bowiem oparta na błędnej wykładni prawa. Pomija istnienie w systemie prawa samodzielnej podstawy prawnej dla dokonywania szechity, a przedmiotem kontroli czyni przepisy, które ze względu na art. 9 ust. 2 u.w.ż. w aktualnym stanie prawnym nie znajdują zastosowania wobec ZGWŻ.

W tym kontekście ponownie należy zaznaczyć, że zgodnie z ustaloną linią orzecniczą Trybunału Konstytucyjnego, pojęcie „spraw objętych zakresem działania” z art. 191 ust. 2 Konstytucji powinno być wykładane w sposób ścisły. „Nie wystarczy zatem, że kwestionowany przepis może znaleźć lub w rzeczywistości znalazł zastosowanie w stosunku do wnioskodawcy [...]. Konieczne jest ustalenie, czy dany przepis dotyczy działalności stanowiącej realizację konstytucyjnie, ustawowo lub – gdy chodzi o podmiot prywatnoprawny – również statutowo określonych zadań wnioskodawcy. Przysługujące podmiotowi, o którym mowa w art. 191 ust. 1 pkt 3-5 Konstytucji, prawo inicjowania postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym nie ma bowiem charakteru ogólnego, ale jest wyjątkowym uprawnieniem, przyznany w związku ze szczególnym charakterem zadań powierzonych danemu podmiotowi przez obowiązującą regulację

konstytucyjną i ustawową. Interpretowanie rozszerzająco zakresu tego uprawnienia jest niedopuszczalne” (postanowienie TK z 7 lipca 2003 r. sygn. akt Tw 74/02).

Zgodnie z orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego „przepisy nie określają terminu ograniczającego możliwość badania przez Trybunał warunków dopuszczalności wniosku. W szczególności brak formalnych przeszkód do jej stwierdzenia na etapie rozpoznania merytorycznego. Nie występuje tu związanie Trybunału wcześniejszym orzeczeniem, gdyż zarządzenie «sędziego Trybunału» nie jest orzeczeniem «Trybunału»” (postanowienie TK z 28 maja 2002 r., sygn. akt K 7/02).

Jak stwierdzono w wyroku TK z 20 marca 2000 r. (sygn. akt K 42/01): „celem rozpoznania wstępnego – zgodnie z przepisami ustawy o Trybunale Konstytucyjnym – jest przeciwdziałanie nadawaniu dalszego biegu wnioskom, które nie odpowiadają warunkom formalnym, są oczywiście bezzasadne oraz pochodzą od podmiotów nieuprawnionych. W tych wszystkich przypadkach wszczęcie postępowania jest bowiem niedopuszczalne, a w konsekwencji – gdyby doszło do merytorycznego rozpoznania sprawy – niedopuszczalne jest również wydanie orzeczenia. Jeśli, mimo niedopuszczalności wszczęcia postępowania, wnioskowi został nadany dalszy bieg, postępowanie powinno być umorzone w kolejnej jego fazie. Nadanie wnioskowi dalszego biegu nie oznacza bowiem jego konwalidacji; wydanie przez sędziego odpowiedniego zarządzenia w tej kwestii nie usuwa ani braku legitymacji czynnej, ani braków formalnych, ani oczywiście bezzasadności wniosku”.

10. Z uwagi na przedstawione wyżej okoliczności, Sejm wnosi o **umorzenie postępowania** na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym, ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku.

MARSZAŁEK SEJMU



Ewa Kopacz